

# Mają skałki, będą mieli kąpielisko

09.11.2007



**Wszystko wskazuje, że gmina Niegowa będzie miała własne kąpielisko, które stanie się magnesem przyciągającym turystów. Powstanie ono dzięki dofinansowaniu w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego.**

Na terenie gminy istnieje kilka wyrobisk po eksploatacji piasku. Trzy z nich są zarejestrowane w Urzędzie Marszałkowskim jako tereny zdegradowane. Plan rewitalizacji zakłada likwidację niektórych z nich, ale i możliwość powstania terenów rekreacyjno-turystycznych. Gmina postanowiła zaadaptować dla ruchu turystycznego wyrobiska w Moczydle. Projekt został wstępnie zaakceptowany przez komisję z Urzędu Marszałkowskiego. Jej członkowie mieli na początku wątpliwości, czy obszar nadaje się do rewitalizacji, ale w końcu przekonali się do pomysłu.

W Moczydle są dwa sąsiadujące ze sobą takie tereny. Mniejsze, położone bliżej zabudowań, ma zostać zalane wodą. Przy zbiorniku zostanie wybudowana drewniana minuszla koncertowa i zaplecze dla ruchu turystycznego. Na terenie większego wyrobiska planowany jest park linowy do sportów ekstremalnych, a także m.in. tor dla quadów. Kąpielisko ma spowodować, że turyści będą się zatrzymywać w gminie na dłuższy czas.

Dzięki turystycznemu zagospodarowaniu terenu skorzystają właściciele sąsiednich działek, których ceny prawdopodobnie mocno poszybują w górę. Według przewidywań, w okolicy powstawać zaczną gospodarstwa agroturystyczne i punkty usługowe. Gmina dostanie na inwestycję 150 tys. euro.

Osoby, które będą chciały rozpocząć działalność gospodarczą związaną z tą inwestycją, będą mogły ubiegać się o dofinansowanie, np. w ramach programu operacyjnego Kapitał Ludzki. Dofinansowanie dotyczy także podwyższenia kwalifikacji w ramach prowadzonej działalności, bądź w związku podjęciem pracy na tym terenie. Zdegradowane tereny w większości należą do prywatnych właścicieli oraz do Skarbu Państwa. Te są w zarządzie Starostwa Powiatowego w Myszkowie.

Część mieszkańców zadeklarowała już bezpłatne przekazanie ich gminie. Natomiast z pozostałymi prowadzone są rozmowy. W umowach ma być zapis, że jeżeli gmina będzie chciała oddać zrewitalizowane tereny w zarząd podmiotom gospodarczym, wróć one do właścicieli.

Tym samym ryzyko wejścia do interesu jest niewielkie. Przedsięwzięcie ma wielkie szanse powodzenia.

### **Zbiornik przyciągnie prywatny kapitał**

Turyści kojarzą gminę Niegowa przede wszystkim z zamkami w Bobolicach i Mirowie. Większość z przyjeżdżających tutaj nie wie jednak nawet na terenie jakiej gminy przebywali i jakimi atrakcjami ona dysponuje. A przecież oprócz zamków, notabene będących w prywatnych rękach, ma ona turystom wiele do zaoferowania. To przede wszystkim wspaniałe tereny do uprawiania różnorodnych sportów: jazdy konnej, turystyki pieszej i motorowej, jazdy rowerem, speleologii, wspinaczki skałkowej. Gmina leży na jurajskim szlaku i powinna ten atut wykorzystać. Podczas słonecznego lata wszystkie zbiorniki wodne na Jurze są oblegane, nawet te, które nie są pierwszej czystości. Jeśli gmina zrealizuje projekt, może liczyć na znaczne zwiększenie ruchu turystycznego i promocję. Na razie brakuje w niej infrastruktury okołoturystycznej, ale taka inwestycja jak w Moczydle na pewno będzie pierwszym krokiem do jej stworzenia. To już jednak kwestia raczej prywatnego kapitału.

---

**Krzysztof Suliga - POLSKA Dziennik Zachodni**